

Kuba i Maciek Moll, Jeste

Czasem leżę, patrzę w sufit i odganiam złość,
Gdy trochę wszystkiego mam już dość.
Trudno siebie jest nie lubić, to się zdarza mi,
Czy lepiej mieć, czy lepiej być.
Lubię mówić prawdę w oczy, to do siebie mam,
Nie zawsze mocnego gram.
Lubię kąty samotności, wieczornych marzeń smak,
I profil twój i twoją twarz.
Jesteś lepsza niż ja,
Jesteś czysta jak łąka.
Odrobina twych wad,
Przesłania mi świat.
Ref.:
Niebieskie są dni,
Gdy woda to ty.
Czerwone są dni,
Gdy ogień to ty.
Zielone są dni,
Gdy ziemia to ty.
Przejrzyste są dni,
Powietrze to ty.
Jesteś moją akwarelą, pastelowym snem,
Kaprysem malarza wodnych farb.
Jesteś więcej niż nadzieją, kiedy gubię się,
To ufam Ci jak niebu ptak.
Może jestem łatwowski, przecież to nie grzech,
Lecz swoje na pewno wiem.
I jednego jestem pewny, przysięgam na co chcesz,
Że będę Cię, przed sobą strzegł.
Jesteś lepsza niż ja,
Jesteś czysta jak łąka.
Odrobina twych wad,
Przesłania mi świat.
Ref. 2x